

Antek Smykiewicz, Wspólny czas

ucieka nam czas
już nie chce patrzeć w twoją twarz
kolejny krzyk
niemoc gestów i zabitych dni
uciekam gdzieś
gdzie marzenia i sny wykradły
winy tych którzy są w nas
i których bliskość zabija nas ukryty świat

nawet słońce o poranku
nie daje nam znać
co było i co będzie
kiedyś znów złapiemy się za rękę
i spojrzysz na mnie
nawet słońce o poranku
nie daje nam znać
co było i co będzie
kiedyś znów złapiemy się za rękę
i wróci wspólny czas

ucieka nam czas
łzami karmisz woja twarz
oddalasz się
widząc innych zagubionych w twojej grze
uciekasz gdzieś
gdzie marzenia i sny wykradły
winy tych którzy są w nas
i których bliskość zabija nas ukryty świat

nawet słońce o poranku
nie daje nam znać
co było i co będzie
kiedyś znów złapiemy się za rękę
i spojrzysz na mnie
nawet słońce o poranku
nie daje nam znać
co było i co będzie
kiedyś znów złapiemy się za rękę
i wróci wspólny czas